Sylwetki SPORTOWCÓW:

Agnieszka Radwańska

Agnieszka Radwańska



Agnieszka Radwańska (2013)

Miejsce zamieszkania Kraków

Data i miejsce 6 marca 1989

urodzenia Kraków
Wzrost 173 cm
Masa ciała 56 kg

Gra praworęczna, oburęczny

backhand

Status profesjonalny 23 kwietnia 2005

Zakończenie kariery aktywna

Trener Tomasz Wiktorowski

Gra pojedyncza

Wygrane turnieje 13

Najwyżej w rankingu 2 (9 lipca 2012)

Australian Open SF (2014)

Roland Garros QF (2013)

Wimbledon F (2012)

<u>US Open</u> 4R (2007, 2008, 2012, 2013)

Gra podwójna				
Wygrane turnieje	2			
Najwyżej w rankingu	16 (10 października 2011)			
Australian Open	SF (2010)			
Roland Garros	QF (2009, 2010)			
Wimbledon	3R (2007, 2011, 2012)			
US Open	SF (2011)			

Agnieszka Roma Radwańska (6 marca <u>1989</u> w <u>Krakowie</u>) – <u>polska tenisistka</u>, finalistka wielkoszlemowego <u>Wimbledonu 2012</u> w singlu, wiceliderka i najwyżej notowana zawodniczka reprezentująca Polskę w historii rankingu <u>WTA Tour</u>.

Pierwsza polska tenisistka, która zarobiła na korcie ponad 1 mln dolarów amerykańskich. W przeciągu całej kariery zarobiła 15 287 252 dolarów amerykańskich[a]. Zwyciężczyni trzynastu turniejów WTA w grze pojedynczej i dwóch w grze podwójnej. Triumfatorka dwóch juniorskich turniejów wielkoszlemowych Wimbledon 2005 i French Open 2006 w grze pojedynczej oraz finalistka juniorskiego French Open 2006 w grze podwójnej. Reprezentantka kraju w Pucharze Federacji oraz na Igrzyskach Olimpijskich 2008 w Pekinie i Igrzyskach Olimpijskich 2012 w Londynie, na których była chorążym. W 2014 roku razem z Grzegorzem Panfilem osiągnęła finał Pucharu Hopmana. Zdobywczyni nagród WTA w kategorii Debiut roku (2006), Ulubiona tenisistka publiczności (2011, 2012, 2013), Ulubiony profil na Facebooku (2012), Ulubione wideo (2012) oraz Zagranie roku (2013). Druga w historii Polka (po Jadwidze Jędrzejowskiej w 1937), która dotarła do finału turnieju wielkoszlemowego w singlu (Wimbledon 2012) oraz do półfinału turnieju wielkoszlemowego w deblu (Australian Open 2010 oraz US Open 2011). Jest także drugą osobą z Polski w erze open (po Wojciechu Fibaku w 1977), która osiągnęła pierwszą dziesiątkę rankingu. Jest starszą siostrą tenisistki Urszuli Radwańskiej.

Jerzy Janowicz

Jerzy Janowicz



Państwo <u>Polska</u>

Miejsce zamieszkania Łódź

Data i miejsce 13 listopada 1990

urodzenia Łódź

Wzrost 204 cm[1]

Masa ciała 91 kg

Gra praworęczna

Status profesjonalny 2007

Zakończenie kariery aktywny

Trener Kim Tiilikainen

Gra pojedyncza

Wygrane turnieje 0

Najwyżej w rankingu 14 (12 sierpnia

2013)

Australian Open 3R (2013, 2014)

Roland Garros 3R (2013)
Wimbledon SF (2013)

<u>US Open</u> 1R (2012, 2013)

Gra podwójna

Wygrane turnieje 0

Najwyżej w rankingu 47 (19 sierpnia

2013)

Australian Open 2R (2013)

Roland Garros QF (2013)

Wimbledon 1Q (2012)

US Open 1R (2013)

Jerzy Filip Janowicz (ur. <u>13 listopada 1990</u> w <u>Łodzi</u>) – <u>polski tenisista</u>, pierwszy polski półfinalista turnieju <u>wielkoszlemowego</u> w grze pojedynczej (<u>Wimbledon 2013</u>)[2], finalista wielkoszlemowych turniejów juniorskich: <u>US Open 2007</u> i <u>French Open 2008</u>, reprezentant Polski w <u>Pucharze Davisa</u>.

Jest synem łódzkich <u>siatkarzy</u> Anny i Jerzego Janowiczów[3][4]. Do 2004 reprezentował klub Orkan, następnie grał jako zawodnik <u>AZS Łódź</u>, MKT Łódź[5] i <u>Górnika Bytom</u> z którym wywalczył Drużynowe Mistrzostwo Polski w 2009 i 2010 roku. Uczył się w łódzkiej <u>szkole mistrzostwa sportowego</u>. Był członkiem programu sportowego pod opieką firmy "Prokom".

Kariera

Do 2004

Zaczał grę w tenisa w wieku 5 lat[6].

We wrześniu 2004 wziął udział w turnieju "Masters" do lat 14. W finale uległ reprezentantowi Arki Gdynia Szymonowi Tatarczykowi.

W 2004 wygrał silnie obsadzony turniej w Olsztynie zarówno w <u>singlu</u> i w <u>deblu</u>. W finale singla pokonał Maksima Krata 6:3, 6:3. W finale debla w parze z <u>Pawłem Umbrasem</u> pokonał gdyńską parę Bem/Pawlukiewicz 6:1, 6:4.

2005

8 sierpnia 2005 wystartował w kwalifikacjach turnieju International Championships of Silesia. Odpadł w pierwszej rundzie, pokonany przez Igora Soboltę 6:2, 1:6, 6:7(3).

2006

W styczniu 2006 otrzymał dziką kartę od organizatorów turnieju Magnolia Cup w <u>Szczecinie</u>. Przegrał w pierwszej rundzie z Polakiem Oliverem Andrzejczukiem. Wziął udział w turnieju Mamai-Sen Junior w <u>Bukareszcie</u>. Po udanym przejściu eliminacji dotarł do drugiej rundy, gdzie kreczował po pierwszym secie z Węgrem Atillą Tothem.

W Prokom Cup dotarł do ćwierćfinału. Przegrał z Czechem Jakubem Cymorkiem w trzech setach. Następnie wziął udział w dwóch turniejach w Słowenii, odpadając w pierwszych rundach. Podczas turnieju Mera Cup w <u>Warszawie</u> dotarł do półfinału, przegrywając z Rosjaninem Maksimem Kanakowem 7:6, 2:6, 3:6.

W turnieju Tarkett Junior Open w Belgii odpadł w drugiej rundzie. W listopadzie odbył tournée po Arabii Saudyjskiej. Niespodziewanie dotarł do dwóch finałów w <u>Rijadzie</u>. W pierwszym uległ Portugalczykowi <u>Martinowi Truevie</u> 6:3, 3:6, 5:7. W drugim wygrał z Amerykaninem Davidem Nguyenem 6:4, 6:3.

2007

Na początku roku wystartował w dwóch turniejach ITF w Indiach. W pierwszym, w <u>Czandigarh</u>, odpadł w ćwierćfinale z Rosjaninem Aleksym Tichonowem 6:4, 4:6, 2:6. Wygrał natomiast bardziej

prestiżowy turniej w <u>Nowym Delhi</u>, wygrywając w finale z Tajem Kittiphongiem Wachiramanowongiem 3:6, 6:4, 6:3. W maju 2007 wygrał turniej Spring Bowl w <u>Sankt Pölten</u> w Austrii, w finale pokonując Australijczyka <u>Marka Verrytha</u> 6:2, 6:1.

Dotarł do ćwierćfinału turnieju Gerry Weber Junior Open. Dotarł do finału turnieju German Junior Open, gdzie, grając z Meksykaninem Caesarem Ramirezem, kreczował przy stanie 6:4, 1:6, 1:2. Wystartował w turnieju w <u>Bad Gastein</u>, gdzie przegrał w pierwszej rundzie.

Uzyskane wyniki pozwoliły mu wznieść się na 42 pozycję w juniorskim rankingu ITF i zakwalifikować się tymże do pierwszego <u>wielkoszlemowego</u> turnieju, <u>US Open</u> w <u>Nowym Jorku</u> w singlu i deblu.

W singlu, w pierwszej rundzie pokonał Czecha Jiřiego Košlera 6:4, 7:5. W drugiej rundzie po trudnej walce pokonał Rosjanina Vladimira Zinyakowa 7:6(5), 3:6, 6:4. W trzeciej rundzie wygrał z Australijczykiem Bernardem Tomicem 7:5, 3:6, 6:3. W ćwierćfinale pokonał rozstawionego jako nr 5 kolejnego Australijczyka Grega Jonesa 3:6, 7:6(6), 6:3, skutecznie broniąc piłki meczowej Jonesa przy stanie 5:6 w tiebreaku. W półfinale pokonał rozstawionego jako nr 11 Włocha Thomasa Fabbiano 6:2, 6:7(2), 7:6(1), tym samym powtarzając osiągnięcie Marcina Gawrona, który dotarł do finału na juniorskim Wimbledonie w 2006. W finale Janowicz spotkał się z rozstawionym jako nr 15 Litwinem Ričardasem Berankisem, któremu uległ 3:6, 4:6. Pod koniec roku dotarł jeszcze do półfinału Orange Bowl, gdzie uległ rewelacji turnieju Grigorowi Dimitrowowi.

2008

Rozstawiony z numerem drugim w juniorskim <u>Australian Open 2008</u>, dotarł do ćwierćfinału, gdzie przegrał z turniejową dziesiątką, <u>Yang Tsung-hua</u> 5:7, 1:6.

Otrzymał "dziką kartę" od organizatorów turnieju <u>KGHM Dialog Polish Indoors Wrocław 2008</u>, rozgrywanego na przełomie stycznia i lutego. Odpadł w drugiej rundzie, ale w pierwszej sensacyjnie wyeliminował <u>Nicolasa Mahuta[7]</u>.

Dzięki "dzikiej karcie" od organizatorów wystąpił również w turnieju Switzerland F3 Futures rozgrywanym w <u>Vaduz</u>. Dotarł do finału, w którym pokonał rozstawionego z numerem trzecim <u>Andreę Stoppiniego</u> 7:6(4), 6:4, wygrywając pierwszy w karierze turniej seniorski[8].

W juniorskim <u>French Open</u> Polak był rozstawiony z numerem dwunastym. W pierwszej rundzie zmierzył się z Rosjaninem <u>Aleksandrem Łobkowem</u>, który skreczował przy stanie 6:1, 2:0, w drugiej rundzie zwyciężył Chorwata <u>Marina Draganję</u> 6:4, 6:4, w kolejnym spotkaniu pokonał Francuza Antoine Fereta 6:7, 7:5, 7:5, w ćwierćfinale wygrał z Bułgarem <u>Grigorem Dimitrowem</u> (nr 14) 6:4, 3:6, 6:3, zaś w półfinale zwyciężył Argentyńczyka <u>Guido Pellę</u> 6:4, 6:4. W finale zmierzył się z <u>Yang Tsung-hua</u> z Tajwanu. Mecz zakończył się porażką Janowicza 3:6, 6:7(5).

W lipcu Janowicz zadebiutował w reprezentacji Polski w <u>Pucharze Davisa</u>, gdzie pokonał utytułowanego <u>Maksa Mirnego</u>, czym przyczynił się do niespodziewanego zwycięstwa 4:1 nad wyżej notowaną <u>Białorusią</u>. W sierpniu zwyciężył w turnieju rangi <u>ITF Men's Circuit</u> rozgrywanym w <u>Olsztynie</u> zarówno w zawodach gry pojedynczej, jak i rozgrywkach gry podwójnej. We wrześniu dzięki <u>dzikiej karcie</u> uczestniczył w turnieju <u>Pekao Open 2008</u> o randze challengera, rozgrywanym na kortach ziemnych w <u>Szczecinie</u>. Dotarł w nim do półfinału.

Sezon 2008 zakończył na 335. miejscu w rankingu ATP.

2009

W lutym Janowicz wystąpił w rozgrywkach rangi 250 Series w <u>Marsylii</u>. Polak pomyślnie przebrnął przez trzy etapy kwalifikacji, ale odpadł już w pierwszej rundzie turnieju głównego z <u>Andreasem Seppim</u>, przegrywając w trzech setach 6:7(5), 6:3, 6:7(3). Następnie wziął udział w kilku europeiskich challengerach, odpadając najpóźniej w pierwszej rundzie zmagań. Dalej zaszedł

dopiero na ojczystej ziemi – osiągnął ćwierćfinał w Bytomiu oraz półfinał w Poznaniu, odpowiednio w czerwcu i lipcu.

W turnieju rangi 500 Series w <u>Waszyngtonie</u> odpadł w pierwszej rundzie – w trzysetowym pojedynku lepszy od Polaka okazał się <u>Marc Gicquel</u>. Podczas <u>US Open</u> nie zdołał przejść eliminacji, gdzie w trzeciej rundzie przegrał z Hindusem <u>Somdewem Devvarmanem</u> 3:6, 2:6.

W październiku wystąpił w dwóch turniejach kategorii 250 Series w <u>Sztokholmie</u> i <u>Lyonie</u> – w obu musiał uznać wyższość rywali podczas trzeciej rundy eliminacyjnej. Pod koniec roku zaliczył jeszcze dwa występy w rozgrywkach rangi challenger w Bratysławie, gdzie przegrał w drugiej rundzie z <u>Michaelem Berrerem</u> 3:6, 6:3, 2:6 oraz w Helsinkach, gdzie jego pogromcą w trzeciej rundzie eliminacji okazał się Rosjanin Ilya Belyaev.

Sezon 2009 zakończył na 319. miejscu w rankingu ATP.

2010

W turnieju rangi 250 Series w Zagrzebiu Janowicz odpadł w drugiej rundzie kwalifikacji z Belgiem Rubenem Bemelmansem, przegrywając w dwóch setach 3:6, 4:6. W lutym wygrał niewielki turniej Azerbeijan F2 Futures, rozgrywany w Baku, natomiast na początku czerwca okazał się najlepszy w koszalińskim Poland F3 Futures. Tydzień później w rywalizacji futuresowej (F4) w Gliwicach zdołał dotrzeć do finału. W dwóch kolejnych turniejach rangi challenger w Bytomiu oraz Scheveningen kończył rywalizację w ćwierćfinale.

W <u>Bastad</u> pomyślnie przeszedł przez eliminacje, lecz w pierwszej rundzie turnieju głównego nie zdołał pokonać reprezentanta gospodarzy <u>Ervina Eleskovica</u>. We włoskim challengerze rozgrywanym w Trani, Janowicz osiągnął ćwierćfinał, przegrywając w swoim trzecim meczu z Portugalczykiem <u>Leonardo Tavaresem</u>. Występu w <u>US Open</u> Polak nie mógł zaliczyć do udanych, jako że odpadł już w drugiej rundzie kwalifikacji z <u>Andreasem Haider-Maurerem</u>.

We wrześniu Polak zwyciężył w challengerze rozgrywanym w Saint-Rémy, w finale pokonując <u>Édouarda Rogera-Vasselina</u> 3:6, 7:6(8), 7:6(6). W październiku z kolei okazał się najlepszy podczas białoruskiego futuresa (F3), a tydzień później dotarł do finalu turnieju F4. Na koniec sezonu Janowicz zaliczył całkiem udany występ podczas challengera w Salzburgu, gdzie w finale przegrał z reprezentantem Irlandii <u>Conorem Nilandem</u> 6:7(5), 7:6(2), 3:6.

Sezon 2010 zakończył na 161. miejscu w rankingu ATP.

2011

Rok ten zainaugurował wielkoszlemowym <u>Australian Open</u>, ale został wyeliminowany już w drugiej rundzie kwalifikacji przez <u>Bobby'ego Reynoldsa</u> w trzech setach 2:6, 6:2, 11:13. Jeszcze w styczniu Polak wystartował w challengerze w Courmayeur i dotarł tam do półfinału, odpadając w potyczce z luksemburskim tenisistą <u>Gillesem Müllerem</u>. W kwietniowym turnieju rangi 250 Series w <u>Monachium</u> Polak przegrał mecz w drugiej rundzie eliminacji z <u>Martinem Fischerem</u> 6:7(5), 3:6.

Na kortach <u>Rolanda Garrosa</u> pożegnał się z turniejem już w pierwszej rundzie kwalifikacji, po przegranym meczu z <u>Denisem Gremelmayrem</u> 5:7, 6:3, 4:6. Podczas <u>Wimbledonu</u> zdołał natomiast dotrzeć do trzeciej fazy eliminacji, tam jednak ponownie natrafił na Martina Fischera i przegrał z nim pięciosetowy mecz 4:6, 7:6(5), 6:4, 3:6, 6:8.

W lipcu wystąpił w <u>poznańskim</u> challengerze. Polak przegrał dopiero w finale, w meczu z <u>Rui Machado</u> 3:6, 3:6. W rozgrywkach kategorii 250 Series w <u>Kitzbühel</u> przeszedł przez trzy rundy eliminacji i odpadł w pierwszej rundzie turnieju głównego z <u>João Souzą</u> 3:6, 6:4, 6:7(3). W <u>US</u> <u>Open</u> przegrał w pierwszej rundzie eliminacji z Holendrem Matwe Middelkoopem 3:6, 7:6(5), 1:6.

W październiku wystąpił w kwalifikacjach do dwóch turniejów rangi 250 Series – w <u>Sztokholmie</u> odpadł w pierwszej, a w <u>Wiedniu</u> w drugiej rundzie kwalifikacji. Pod koniec roku Janowicz wziął

udział w trzech challengerach w Eckental, Ortisei oraz Salzburgu i za każdym razem odpadał w drugiej rundzie turnieju głównego.

Sezon 2011 zakończył na 221. miejscu w rankingu ATP.

2012

Pod koniec lutego Janowicz dotarł do półfinału challengera w Wolfsburgu, przegrywając w meczu o zwycięstwo z Holendrem <u>Igorem Sijslingiem</u> 6:4, 3:6, 6:7(9). W turnieju kategorii 500 Series w <u>Barcelonie</u> uległ w drugiej rundzie eliminacji <u>Serhijowi Bubce</u> 6:2, 3:6, 4:6. W maju zwyciężył w rzymskim challengerze, pokonując w meczu finałowym Gillesa Müllera 7:6(3), 6:3.

Podczas <u>French Open</u> Polak nie zakwalifikował się do turnieju głównego, przegrywając w trzeciej rundzie eliminacji z Igorem Sijslingiem 4:6, 6:3, 4:6. Sztuka ta udała się mu natomiast na kortach <u>Wimbledonu</u>. Po kwalifikacjach bez straty seta, Jerzy pokonał <u>Simone Bolellego</u> oraz <u>Ernestsa Gulbisa</u>. Zwycięską passę Polaka zatrzymał dopiero <u>Florian Mayer</u> – Jerzy nie wykorzystał dwóch piłek meczowych w ostatnim secie i ostatecznie przegrał 6:7(5), 6:3, 6:2, 3:6, 5:7.

W lipcu wystartował w holenderskim challengerze, rozgrywanym na kortach w <u>Scheveningen</u>. Rozstawiony z numerem pierwszym Polak stracił tylko jednego seta w całym turnieju, a w finale pokonał reprezentanta gospodarzy Matwe Middelkoopa 6:2, 6:2. Zwycięstwo w tym turnieju dało mu awans do pierwszej setki rankingu ATP (dokładnie 87. lokatę). Identyczny rezultat jak w Holandii uzyskał w <u>Poznaniu</u>, gdzie ze zwycięstwa cieszył się po meczu z Jonathanem Dasnieres de Veigy. Triumf ten pozwolił mu awansować na jeszcze wyższe, 82. miejsce w rankingu. Na tym turnieju wyrównał należący do <u>Ivo Karlovicia</u> oficjalny rekord świata w szybkości serwisu – 251 km/h.

Podczas <u>US Open</u> Janowicz odpadł w pierwszej rundzie, przegrywając 2:6, 6:7(8), 6:3, 3:6 z grającym dzięki dzikiej karcie, notowanym w rankingu ATP o około tysiąc pozycji niżej od niego Dennisem Novikovem[9].

W październiku doszedł do ćwierćfinału turnieju w <u>Moskwie</u>, wygrywając kolejno z <u>Benjaminem Beckerem</u> 7:6(6), 6:3 i <u>Carlosem Berlocqiem</u> 6:3, 6:4. W walce o awans do półfinału przegrał z Brazylijczykiem <u>Thomazem Belluccim</u> 4:6, 6:7(3).

Zobacz wiadomość w serwisie

<u>Wikinews</u> na temat <u>A.</u>

<u>Radwańska oraz debel z</u>

<u>Kubotem w drugiej rundzie</u>

<u>US Open, odpadł Janowicz, U.</u>

<u>Radwańska i</u>

<u>Fyrstenberg/Matkowski</u>

Na przełomie października i listopada wystartował w kwalifikacjach do turnieju <u>ATP World Tour Masters 1000</u> w <u>Paryżu</u>. Pokonał w nich kolejno <u>Dmitrija Tursunowa</u> 6:2, 6:4 i <u>Florenta Serrę</u> również 6:2, 6:4, dzięki czemu dostał się do turnieju głównego. W pierwszej rundzie zawodów wyeliminował <u>Philippa Kohlschreibera</u> 7:6(5), 6:4, a w drugiej <u>Marina Čilića</u> 7:6(6), 6:2. W trzeciej rundzie jego przeciwnikiem był tegoroczny zwycięzca <u>US Open</u>, finalista <u>Wimbledonu</u> i <u>mistrz olimpijski z Londynu</u>, Szkot <u>Andy Murray</u>. Polak obronił w drugim secie przy stanie 4:5 piłkę meczową, a następnie zwyciężył z trzecim tenisistą rankingu <u>ATP</u> w trzech setach: 5:7, 7:6(4), 6:2[10]. W ćwierćfinale naprzeciw Jerzego Janowicza stanął <u>Janko Tipsarević</u>, który skreczował przy stanie 3:6, 6:1, 4:1 i 40:0 w szóstym gemie przy podaniu Polaka. Półfinałowym rywalem Janowicza był reprezentant gospodarzy, <u>Gilles Simon</u>, którego Polak pokonał 6:4, 7:5. W finale zmierzył się z <u>Davidem Ferrerem</u>, któremu uległ wynikiem 4:6, 3:6.

Sezon 2012 zakończył na 26. miejscu w rankingu ATP.

2013

Sezon 2013 rozpoczął od udziału w turnieju w <u>Auckland</u>. W pierwszej rundzie przegrał wynikiem 6:4, 6:7(5), 4:6 z <u>Brianem Bakerem</u>. Następnie grał w <u>zawodach singlowych</u> podczas Australian

Open, gdzie rozstawiony był z numerem dwudziestym czwartym. W pierwszej rundzie pokonał <u>Simone'a Bolelliego</u> 7:5, 6:4, 6:3. W kolejnym, ponad czterogodzinnym meczu zwyciężył z <u>Somdevem Devvarmanem</u> 6:7(10), 3:6, 6:1, 6:0, 7:5. W trzeciej rundzie przegrał z wyżej notowanym <u>Nicolásem Almagro</u> 6:7(3), 6:7(4), 1:6. W <u>zawodach deblowych</u> występował razem z <u>Tomaszem Bednarkiem</u>. Para odpadła w drugiej rundzie po porażce z <u>Davidem Marrero</u> i <u>Fernando</u> Verdasco.

W lutym zagrał w turnieju w rangi <u>ATP World Tour 250</u> w <u>Marsylii</u>, gdzie pokonawszy kolejno <u>Lukáša Rosola</u> i <u>Juliena Benneteau</u> przegrał w ćwierćfinale z <u>Tomášem Berdychem</u>. W marcu Janowicz wziął udział w dwóch turniejach <u>ATP World Tour Masters 1000</u>. W <u>Indian Wells</u> dotarł do trzeciej rundy, wygrywając z <u>Davidem Nalbandianem</u> i przegrywając z rozstawionym z numerem dziesiątym <u>Richardem Gasquetem</u>. W grze podwójnej Polak w parze z <u>Treatem Hueyem</u> dotarł do finału, w którym ulegli braciom <u>Bobowi</u> i <u>Mike'owi</u> Bryanom. Udział Janowicza w turnieju w <u>Miami</u> zakończył się po pierwszym meczu, w którym przegrał z <u>Thomazem Belluccim</u>. Porażki w swoich pierwszych meczach zaliczył też w <u>Monte Carlo</u> (uległ <u>Kevinowi Andersonowi</u>) oraz w <u>Barcelonie</u> (przegrana z <u>Albertem Ramosem</u>).

W <u>Madrycie</u> Janowicz pokonał w pierwszej rundzie wyżej notowanego <u>Sama Querreya</u>, by ulec w drugiej rundzie ponownie <u>Tomášowi Berdychowi</u>. Na kortach ziemnych w <u>Rzymie</u> najpierw rozprawił się z <u>Santiago Giraldo</u>, następnie pokonał dwóch tenisistów z pierwszej dziesiątki rankingu: <u>Jo-Wilfrieda Tsongę</u> oraz <u>Richarda Gasqueta</u>. W ćwierćfinale trafił na <u>Rogera Federera</u>, z którym przegrał 4:6, 6:7(2). Na French Open odpadł w trzeciej rundzie <u>singla</u> po przegranej ze <u>Stanislasem Wawrinką</u>, pokonawszy uprzednio Alberta Ramosa oraz <u>Robina Haase</u>. W <u>grzepodwójnej</u> w parze z <u>Tomaszem Bednarkiem</u> dotarł do ćwierćfinału.

Okres gry na kortach trawiastych rozpoczął na turnieju w <u>Halle</u>. Janowicz przegrał w pierwszej rundzie ze <u>szczęśliwym przegranym</u>, <u>Mirzą Bašiciem</u>. Na <u>Wimbledonie</u>, jako pierwszy Polak w historii, osiągnął półfinał turnieju wielkoszlemowego, wygrywając kolejno z <u>Kyle'em Edmundem</u>, <u>Radkiem Štěpánkiem</u>, Nicolásem Almagro oraz po pięciosetowym boju z <u>Jürgenem Melzerem</u>. W ćwierćfinale wygrał w pojedynku z <u>Łukaszem Kubotem</u> 7:5, 6:4, 6:4.[11]. W meczu o finał pokonał go <u>Andy Murray</u>, z którym Polak przegrał 7:6(2), 4:6, 4:6, 3:6[12].

Podczas kolejnego turnieju w <u>Hamburgu</u> Janowicz pokonał <u>Robina Haase</u>, kreczując w następnym meczu z <u>Fernando Verdasco</u> z powodu kontuzji bicepsa. Okres przygotowawczy do US Open rozpoczął turniejem w <u>Montrealu</u>, w którym, pokonawszy <u>Juliena Benneteau</u> i <u>Franka Dancevica</u>, w trzeciej rundzie przegrał z późniejszym triumfatorem turnieju <u>Rafaelem Nadalem</u>. Niepowodzeniem zakończył się start w turnieju w <u>Cincinnati</u>, gdzie już w pierwszej rundzie Polak został pokonany przez <u>Jamesa Blake'a</u>. W rozgrywkach <u>singlowych</u> na US Open Janowicz uległ w pierwszej rundzie kwalifikantowi <u>Máximo Gonzálezowi</u> 4:6, 4:6, 2:6.

W październiku awansował do ćwierćfinału zawodów w <u>Sztokholmie</u>, w którym przegrał z <u>Ernestsem Gulbisem</u> 5:7, 6:4, 3:6. Następnie osiągnął ćwierćfinał w <u>Walencji</u>, ulegając najwyżej rozstawionemu <u>Davidowi Ferrerowi</u> 4:6, 6:4, 0:6. Ostatnim turniejem Janowicza w roku 2013 były zawody w <u>Paryżu</u>. W trzeciej rundzie nie sprostał Nadalowi.

Sezon 2013 zakończył na 21. miejscu w rankingu ATP.

2014

Sezon 2014 miał rozpocząć od startu w <u>Pucharze Hopmana</u>, z którego ostatecznie się wycofał, uzasadniając decyzję obawą o odnowienie urazu stopy[13]. Pierwszym turniejem Janowicza, w którym wziął udział w 2014 roku, były zawody w <u>Sydney</u>. Zarówno w singlu jak i w deblu przegrał swoje pierwsze mecze. Następnie, jako rozstawiony z numerem dwudziestym, grał w <u>zawodach singlowych</u> podczas Australian Open. W pierwszej rundzie pokonał <u>Jordana Thompsona</u> 1:6, 4:6, 6:4, 6:2, 6:1. W drugiej rundzie zwyciężył z <u>Pablem Andújarem</u> 4:6, 7:6(3), 7:6(5), 6:3. W trzeciej rundzie przegrał z <u>Florianem Mayerem</u> 7:5, 6:2, 6:2.